

# NA DZIEŃ 8 MARCA

Kobiety nigdy nie były tanie,  
Już rujnowali się na swe panie  
Petrarki i Horace —

Villon się także szarpnął niemało,  
Więc może mnie by też wypadło?  
Było nie było, niech stracę!

Tylko co?  
Broszkę?  
Suknię z koronek?  
Jakiś zegarek?  
Albo pierścionek  
Ze złota ciemnozielonego?

Lecz rozum mówi: „Co się wychylasz?  
Złoto to daje byle badylarz,  
Wymyślił coś cenniejszego...”

„Coś, co zdobędzie serce kobity,  
Co Himalajów przewyższy szczyty  
I wszystkie wspaniałości —

Coś, co w wielkiej świadczy pokorze,  
Coś, co mężczyzna tylko dać może  
Na dowód wielkiej miłości...”

Słusznie, rozumie,  
Niech mnie kosztuje!  
Niech zbankrutuje,  
Niech się zrujnuje  
Dla Ciebie dziś, mój aniele!

Precz perły, złoto, kwiatów naręcze!  
Ja Cię, najdroższa, dzisiaj wyręczę  
I wyszoruję rondelek!

Ludwik Jerzy Kern

## CZCIONKA

8 marca 1977 r.

Rok VII ♦ Nr 24

## I SŁOWEM

KWARTALNIK SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO OLSZTYŃSKICH ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH IM. SEWERYNA PIENIĘŻNEGO W OLSZTYNIE

## Sprawozdanie z działalności

## PODSTAWOWEJ ORGANIZACJI PARTYJNEJ

Dnia 15 stycznia 1977 r. odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze POP przy OZGraf. z udziałem członka plenum KW PZPR tow. plk. T. Kołby.

Na zebraniu rozważono sprawy socjalne, ekonomiczne, wewnątrz-partyjne, stosunków międzyludzkich.

W dyskusji, będącej prawie zawsze najciekawszych i najdłuższym punktem zebrania, mówiono o sprawach nurtujących załogę, dyrekcję i POP. Sporo głosów w dyskusji dotyczyło sprawy przeszerokowania do wyższych kategorii plac, oraz fluktuacji kadr. Ta ostatnia sprawa była przedmiotem szczegółowej analizy.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał członek plenum KM PZPR tow. plk. T. Kołba. Przekazał słowa uznania wszystkim pracownikom naszych zakładów, którzy swą pracą przyczynili się do tego, co dotychczas osiągnęliśmy. Zachęcił do dalszego aktywnego działania na polu zawodowym i społecznym wszystkich członków naszej POP.

Na zebraniu dokonano wyboru nowych władz POP, a w wyniku pierwszego posiedzenia nowo wybranej Egzekutywy ukonstytuował się sekretariat. I sekretarzem POP został wybrany tow. E. Reinowski.

W okresie sprawozdawczym uwaga Egzekutywy koncentrowała się przede wszystkim na problematyce wywodzącej się z uchwał KC PZPR, VII Zjazdu, Plenum KC oraz instancji partyjnych. Na tej podstawie tworzone własne programy pracy, w których starano się zbliżyć organizację partyjną do żywotnych pro-

blemów załogi i jej potrzeb. Materiały sprawozdawcze ustępującej Egzekutywy poruszyły szeroki wachlarz problematyki natury polityczno-społecznej i gospodarczej w naszym przedsiębiorstwie. W ciągu tego okresu Egzekutywa POP zajmowała się między innymi następującymi zagadnieniami:

### 1. W problematyce wewnątrz-partyjnej:

- przydział i kontrola zadań partyjnych,
- dyscyplina partyjna,
- zapoznanie się z materiałami i wytycznymi KC, KW i KM PZPR,
- ocena realizacji programów działalności POP,
- praca nad rozbudową szeregów partyjnych,
- ocena szkolenia politycznego.

### 2. W problematyce społeczno-politycznej:

- informacja KC o poprawie materialnej ludności,
- informacja oraz przygotowanie organizacji partyjnej do wyborów do sejmu i WRN,
- informacja i przygotowanie czynów partyjnych,
- zapoznanie organizacji partyjnej z proponowanymi zmianami w strukturze cen,

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

## Osiągnięcia ekonomiczne roku 1976

Podejmując próbę oceny wyników ekonomicznych uzyskanych przez przedsiębiorstwo za 1976 r. należy przedtem zwrócić uwagę, że rok ubiegły był dla przedsiębiorstwa okresem szczególnym, nie dającym się porównać z innymi latami pod żadnym względem, okresem zmienionych warunków organizacyjnych — spowodowanych przejściem 3-ich zakładów z przemysłu terenowego, oraz okresem kształtowania nowej struktury przedsiębiorstwa a

tym samym i zmiany dotychczasowych metod i stylu pracy. Nie bez wpływu na uzyskane wyniki pozostała także wprowadzona w r.ub. zmiana zasad ekonomiczno-finansowych w przemyśle poligraficznym a w szczególności przewartościowanie dotychczasowych mierników działalności przedsiębiorstwa, lub też wprowadzenie mierników zupełnie nowych, co siłą rzeczy musiało spowodować odpowied-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

## Święto naszych KOBIEŃ

8 marca to dzień o szczególnym znaczeniu dla kobiet całego świata. W dniu tym wyrażamy im serdeczne podziękowanie za ich pełne zaangażowanie w pracę zawodową i społeczną, za trud i wysiłek wkładany w życie rodzinne, za ciepłą domową atmosferę, za to wszystko, czego niejednokrotnie nie dostrzegamy, a jest wytworem matek, żon i sióstr. Jakże bogata jest historia naszych kobiet. Ileż jej kart zapisano złotymi zgłoskami podnosząc ich rangę do tytułu bohaterów narodowych.

W każdej dziedzinie życia uczestniczą nasze matki, żony i siostry. Są one zawsze ofiarne, cechuje ich poświęcenie. Zdolne są do wykonywania najbardziej skomplikowanych zadań. Mają swój ogromny dorobek w rozwoju naszego kraju.

Istnieją całe gałęzie życia społeczno-gospodarczego, w których kobiety mają decydujący udział i stanowią ponad 40 procent ogółu zatrudnionych. Ofiarność i aktywność naszych kobiet znalazło pełne uznanie w polityce partii i rządu.

Wyrazem tego są decyzje określające rozwój świadczeń socjalnych i różnego rodzaju usług, które ułatwiają kobietom wykonywanie ich funkcji zawodowych i rodzinnych.

Wiele więc zrobiono dla matki. Przedłużono urlop macierzyński od 16 do 18 tygodni, przyznano prawo do 3-letniego bezpłatnego urlopu, prawo do płatnych zwolnień na opiekę nad chorym dzieckiem z 30 do 60 dni. Zarówno uprawnienia pracownic fizycznych i umysłowych do otrzymania zasiłku 100 procent zarobku.

W trosce o ulżenie matkom poważne środki przeznaczają się na stworzenie warunków wypoczynku dla dzieci i młodzieży. Rokrocznie z kolonii, obozów i innych form wypoczynku korzysta około 6 mln dzieci i młodzieży.

Państwo zapewnia kobietom nie tylko pełne korzystanie z przyznanych im praw, ale coraz lepiej i wszechstronniej stwarza warunki ekonomiczne i socjalne, gwarantując naszym kobietom łączenie obowiązków zawodowych i rodzinnych.

Całe społeczeństwo bardzo wysoko ocenia jakże różnorodny i twórczy wkład kobiet w rozwój naszej Ludowej Ojczyzny.

Nasz program społeczno-ekonomiczny potrzebuje społeczeństwa światłego, zdolnego do przyjęcia zadań trudnych, lecz ambitnych, na miarę ludzi świadomych swych celów. Jakże są wielkie zadania dla naszych kobiet — matek, które decydują o zaszczerpieniu nowemu pokoleniu wysokich walorów moralnych, odpowiadających naszym narodowym ambicjom. Wierzymy, że rolę swą wypełnią z takim samym zaangażowaniem, poczuciem odpowiedzialności, z jakim spotkaliśmy się na przestrzeni naszej wspólczesnej historii.

Z okazji Ich święta składamy Im najserdeczniejsze życzenia w życiu osobistym oraz pełnej satysfakcji z pracy zawodowej i społecznej.

Wszystkim Paniom  
naszych zakładów  
najlepsze życzenia  
w Dniu Ich Święta  
składa Kolegium Redakcyjne

## Podział zakładowego funduszu nagród

Zasady tworzenia i podziału zakładowego funduszu nagród są określone w ustawie z dnia 23 czerwca 1973 r. O zasadach tworzenia i podziału zakładowego funduszu nagród oraz zakładowych funduszy, socjalnego i mieszkaniowego (Dz. U. Nr. 27, poz. 150), w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 1 października 1973 roku w sprawie zakładowego funduszu nagród (Dz. U. Nr. 41, poz. 249), z późniejszymi zmianami wynikającymi z rozporządzenia Rady Ministrów z 24.12.1974 r. (Dz. U. Nr. 49, poz. 306), rozporządzenia Rady Ministrów z 16.12.1975 roku (Dz. U. Nr. 45, poz. 236), rozporządzenia Rady Ministrów z 7.12.1976 r. (Dz. U. Nr. 40, poz. 236).

Wskaźnik indywidualnej nagrody ustala się dzieląc kwotę naliczonego zakładowego funduszu nagród przez globalną kwotę wynagrodzeń za pracę i zasiłków chorobowych i macierzyńskich, wypłaconych w roku, wszystkim pracownikom uprawnionym do otrzymania nagrody.

Wskaźnik nagrody indywidualnej za rok 1976 w naszym przedsiębiorstwie wynosi 6,06.

W świetle obowiązujących przepisów wysokości nagrody ustala się na podstawie wynagrodzenia za czas efektywnie przepracowany oraz wynagrodzenia za urlopy, wypłaconego z osobowego funduszu plac, po wyłączeniu:

- 50- i 100-procentowych dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych,
  - nagród wypłacanych ze środków objętych planowanym funduszem plac,
  - premii i nagród wypłacanych ze środków nie objętych planowanym funduszem plac.
- Do wynagrodzenia stanowiącego podstawę ustalania wysokości indywidualnej nagrody dodaje się:
- zasiłek za czas choroby i nieobecności w pracy z powodu konieczności sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem,
  - zasiłek za czas urlopu macierzyńskiego,
  - wynagrodzenie wypłacane z osobowego funduszu plac za czas nie przepracowany w związku ze zwolnieniem od pracy na podstawie przepisów

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

# Czy znasz regulamin pracy?

Podczas jednorocznej działalności Rady Zakładowej dochodzimy do wniosku, iż ogromna większość pracowników OZGraf, nie zna swoich podstawowych obowiązków i uprawnień określonych i zawartych w Kodeksie Pracy oraz Regulaminie Pracy dla pracowników Olsztyńskich Zakładów Graficznych.

Swoje przypuszczenia opieramy na spostrzeżeniach wynikających z wpływających do Rady Zakładowej odwołań, wniosków i podań (w różnych sprawach). Nieznajomość tych przepisów w poważnym stopniu utrudnia naszą działalność. Dotyczy to w szczególności odwołań wszelkiego rodzaju kar regulaminowych, które m.in. mają wpływ na podział nagród z funduszu zakładowego.

§ 9.

## TRYB I ZASADY STOSOWANIA KAR I INNYCH ŚRODKÓW WYCHOWAWCZYCH

1. Kary i środki przewidziane w niniejszym regulaminie stosuje dyrektor przedsiębiorstwa.
2. Podstawę do powzięcia decyzji w sprawie zastosowania kary, względnie środka stanowią:
  - a) meldunek bezpośredniego przełożonego lub pracownika odpowiedzialnego za dyscyplinę pracy w przedsiębiorstwie o zaistniałym przekroczeniu,

b) wyjaśnienia pracownika dopuszczającego się przekroczenia.

3. Decyzja o zastosowaniu kary względnie środka winna być wydana na piśmie i doręczona ukaranemu pracownikowi.

Odpis pisma wkłada się do teczek akt osobowych pracownika.

4. Kara nie może być zastosowana po upływie 2 tygodni od powzięcia wiadomości o naruszeniu obowiązku pracowniczego i po upływie 3 miesięcy od dopuszczenia się do naruszenia.

5. Kara może być zastosowana tylko po uprzednim wysłuchaniu pracownika.

6. Dyrektor przedsiębiorstwa

może podać do wiadomości załogi fakt ukarania pracownika nagana, jeżeli uzna to za wskazane ze względów wychowawczych lub dla umocnienia porządku i dyscypliny pracy.

7. Przy stosowaniu kary bierze się pod uwagę w szczególności rodzaj naruszenia obowiązków pracowniczych, stopień winy pracownika i jego dotychczasowy stosunek do pracy.

8. Dyrektor przedsiębiorstwa może odstąpić od udzielenia kary, jeżeli uzna za wystarczające zastosowanie wobec pracownika innych środków oddziaływania wychowawczego.

9. Pracownik może w ciągu 3 dni od dnia zawiadomienia go o ukaraniu wnieść sprzeciw. O uwzględnieniu lub odrzuceniu sprzeciwu decyduje dyrektor przedsiębiorstwa w porozumieniu z radą zakładową. Nieodrzućenie sprzeciwu w ciągu 14 dni, jest równoznaczne z jego uwzględnieniem.

10. Karę uważa się za niebyłą i wzmiankę o niej wykreśla się z akt przedsiębiorstwa, a odpis zawiadomienia o ukaraniu usuwa się z akt osobowych pracownika, po roku nienaganej pracy.

*Z okazji Dnia Kobiet Rada Zakładowa przesłała wszystkim kobietom zatrudnionym w Olsztyńskich Zakładach Graficznych serdeczne życzenia wszelkiej pomysłowości w pracy zawodowej i życiu osobistym.*

## Podział zakładowego funduszu nagród

### DOKONCZENIE ZE STR. 1

w sprawie zwolnień od pracy w uspołecznionych zakładach pracy, a także przepisów w sprawie zasad kierowania pracownikami uspołecznionych zakładów pracy do szkół dla pracujących i na studia dla pracujących w szkołach wyższych, jeżeli przepisy przewidują wypłatę wynagrodzeń za czas tych zwolnień od pracy,

— wynagrodzenie za czas odbywania ćwiczeń wojskowych obliczone jak za urlop wypoczynkowy.

Prawo do nagrody przysługuje pracownikom, którzy przepracowali nienagannie cały rok kalendarzowy w zakładzie, w którym wypłacane są nagrody oraz pracownikom, którzy podjęli pracę nie później niż w ciągu pierwszych dwóch tygodni danego roku i przepracowali nienagannie do końca tego roku.

Pracownik ma prawo do nagrody z zakładowego funduszu nagród mimo, że nie przepracował w danym zakładzie całego roku kalendarzowego, jeżeli został zatrudniony w wyniku:

- przeniesienia służbowego,
- przejścia z innego zakładu pracy za zgodą obu zakładów, o ile związana z przejściem przerw w pracy nie trwała dłużej niż 10 dni. W tym wypadku pracownik winien przepracować w zakładzie, w którym wypłacane są nagrody co najmniej 6 miesięcy,

— powrotu do zakładu po odbyciu zasadniczej służby wojskowej,

— powrotu z bezpłatnego urlopu udzielanego matkom pracującym, opiekującym się małymi dziećmi.

Prawo do nagrody przysługuje również byłym pracownikom, którzy:

- zostali przeniesieni na rentę lub emeryturę,
- zostali zwolnieni za wypowiedzeniem przez zakład pracy lub w drodze porozumienia z kierownikiem zakładu,
- zostali zwolnieni przez zakład pracy bez wypowiedzenia i bez winy pracownika.

Pracownik może nabyć prawo do nagrody jeszcze w innych przypadkach. Jeżeli pracownik nie przepracował całego roku i nabył prawo do nagrody, nagroda jest proporcjonalna do okresu przepracowanego w zakładzie pracy.

Nagrodę indywidualną z zakładowego funduszu nagród przyznaje się pracownikowi na podstawie oceny wyników jego pracy, ze szczególnym uwzględnieniem jakości produkcji oraz liczby wyrobów wadliwie wykonanych z winy pracownika.

Indywidualne nagrody przyznaje dyrektor przedsiębiorstwa, w porozumieniu z radą zakładową na podstawie zakładowego regulaminu tworzenia podziału funduszu nagród.

Obniżenie jakości produkcji lub wadliwie wykonanie wyrobów z winy pracownika powoduje odpowiednie zmniejszenie nagrody, aż do całkowitej utraty prawa do nagrody.

Zmniejszenie nagrody lub całkowite pozbawienie nagrody może być dokonane tylko pod warunkiem, że na obniżenie jakości produkcji lub wadliwie wykonanie wyrobów zwrócono uprzednio pracownikowi uwagę na piśmie.

Na podstawie art. 9 ustawy, o której mowa w wstępie i § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1.10.1973 r. w sprawie zakładowego funduszu nagród (Dz. U. Nr. 41, poz. 249) pracownicy zatrudnieni po dniu 31 grudnia 1972 roku otrzymują nagrody w następującej wysokości:

- 50 proc. nagrody za pierwszy rok pracy,
- 75 proc. nagrody za drugi rok pracy,
- 100 proc. nagrody za trzeci rok i dalsze lata pracy.

Za lata pracy uważa się w tym wypadku lata kalendarzowe, za które pracownik nabył prawo do nagrody, z tym, że nie wlicza się tych lat, za które pracownik nie otrzymał indywidualnej nagrody w związku z niezachowaniem warunków

uprawniających do jej uzyskania. Absolwentom zasadniczych szkół zawodowych, szkół średnich oraz wyższych, którzy po raz pierwszy podejmują pracę w zakładzie pracy, okres nauki w tych szkołach wlicza się do okresu zatrudnienia.

Nagrody z zakładowego funduszu nagród mogą być przyznawane także uczniom, z którymi zakład pracy zawarł umowę o naukę zawodu lub przyuczenie do określonej pracy, a zwłaszcza uczniom, szczególnie wyróżniającym się w nauce.

Za stanowiska kierownicze uważa się stanowiska dyrektora, zastępcy dyrektora oraz głównego księgowego. Wysokość nagród indywidualnych dla pracowników zatrudnionych na ww. stanowiskach zatwierdza jednostka nadrzędna.

Na podstawie § 8 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1.10.1973 r. (Dz. U. Nr. 41, poz. 249) konferencja samorządu robotniczego naszego przedsiębiorstwa podjęła uchwałę, w myśl której szef produkcji, kierownicy wydziałów, oddziałów i działów oraz dyspozytorzy i mistrzowie są odpowiedzialni za organizację pracy, w porozumieniu z przepisami art. 8 ustawy, cytowanej w niniejszym artykule. W związku z powyższym w naszym przedsiębiorstwie nagrody dla kierowników wydziałów, działów, oddziałów, dyspozytorów, mistrzów i kierowników zakładów w terenie są wypłacane dopiero po weryfikacji i zatwierdzeniu rocznych sprawozdań finansowych (bilansu).

Pracownik traci prawo do nagrody, jeżeli z winy swej wyrządził szkodę zakładowi pracy, jeżeli zagarnął mienie zakładu pracy, a także w razie samowolnego przerwania pracy albo przystąpienia do pracy w stanie nietrzeźwym lub spożywania alkoholu w zakładzie pracy.

Zgodnie z regulaminem za jeden dzień nieobecności nie usprawiedliwionej — indywidualna nagroda przysługująca pracownikowi zostaje pomniejszona o 50 proc. Za dwa dni nieobecności nie usprawiedliwionej nagroda przysługująca pracownikowi zostaje pomniejszona o 75 proc. Pracownicy, którzy opuścili bez usprawiedliwienia 3 i więcej dni pracy w roku, zostają całkowicie pozbawieni nagrody.

Nagroda indywidualna zostaje zmniejszona w przypadku naruszenia przez pracownika porządku i dyscypliny pracy. Wysokość potrąceń i przypadki pozbawienia nagrody z powodu naruszenia porządku i dyscypliny pracy zostały szczegółowo określone w regulaminie zakładowym. Zgodnie z pismem Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z 24.12.1975 roku znak Płac I 7220/503/3210/75 i zakładowym regulaminem od 1 stycznia 1975 r. potrącenia z nagród są dokonywane bez względu na to, czy w stosunku do pracownika zastosowano karę, czy nie. Za podstawę potrąceń przyjmuje się rodzaj przewinienia — przypadek i charakter naruszenia porządku i dyscypliny pracy przez pracownika, a nie rodzaj udzielonej kary.

Na podstawie obowiązujących przepisów część zakładowego funduszu nagród, stanowiąca różnicę pomiędzy należonym funduszem nagród a sumą wypłaconych indywidualnych nagród, zostaje przekazana na odrębny rachunek z przeznaczeniem na:

- zwiększenie środków zakładowego funduszu mieszkaniowego,
- dodatkowe finansowanie działalności umożliwiającej korzystanie w szerszym zakresie przez dzieci pracowników ze żłobków, przedszkoli, zakładów opiekuńczych, obozów, kolonii i zimowisk,
- dodatkowe nagrody indywidualne dla pracowników, którzy mieli szczególnie duży wkład w realizację gospodarczych i społecznych zadań przedsiębiorstwa,
- dodatkowe nagrody dla najlepszych mistrzów i wychowawców młodzieży,
- dodatkowe nagrody wypłacane pracownikom na podstawie zakładowego regulaminu.

mgr Józef RADZIEWICZ



W Olsztynie przebywały ostatnio Ewa Bojarska, obecnie mieszkanka Wesołej koło Warszawy i Maria Frieman z Łodzi, córki Wandy i Seweryna Pieniężnych, zasłużonych bojowników o polskość Warmii i Mazur, ostatnich redaktorów przedwojennej „Gazety Olsztyńskiej”. Ewa Bojarska i Maria Frieman odwiedziły w czasie pobytu w Olsztynie m. in. Zakłady Graficzne im. Seweryna Pieniężnego. Córki Wandy i Seweryna Pieniężnych bardzo żywo interesowały się wyposażeniem i pracą drukarni, uczestniczyły także w uroczystości pożegnania odchodzącej na emeryturę, długoletniej, zasłużonej pracownicy OZGraf. Olgi Siemaszko. Będą one, jak zapewniły, odwiedzały zakłady noszące nazwisko ich ojca w czasie każdego pobytu w Olsztynie. Na zdjęciu: Ewa Bojarska (pierwsza z prawej) i Maria Frieman (druga z prawej) w czasie zwiedzania Zakładów Graficznych rozmawiają z dyrektorem OZGraf. im. Seweryna Pieniężnego — Kazimierzem Kuczyńskim i z jednym z najlepszych zecerów — Romanem Skrzetuskim (pierwszy z lewej).  
Fot. A. Szramka

## Osiągnięcia ekonomiczne roku 1976

### DOKONCZENIE ZE STR. 1

nie korekty w dotychczasowych kierunkach i metodach działania.

Po tym przydługim nieco wstępie przystępuję do rzeczy. Podstawowe zadania roku, a więc plan sprzedaży wyrobów własnej produkcji i usług wykonanych został w 102,7%, przy czym zakład w Olsztynie wykonał plan sprzedaży w 100,4%, a zakłady w terenie w 110,5%. Przekroczenie zadań planowych o 4,4 mln. zł. jest oczywiście osiągnięciem niewątpliwym i tym bardziej cennym, że około 3 mln. zł. tej nadwyżki stanowi produkcja bez papieru. Trzeba tu jednocześnie oddać sprawiedliwość naszym zakładom w terenie, a w szczególności zakładowi w Ostródzie, który przekroczył zadanie planowe o 20,0%. Chcę dodać, że w roku ubiegłym łączna sprzedaż zrealizowana przez zakłady w terenie była wyższa o prawie 6,5 mln. zł. niż w roku 1975. Wynikałoby z tego, że zmiana podporządkowania organizacyjnego wyszła tym zakładom raczej na dobre. Nam zresztą także.

Realizacja planu asortymentowego w roku 1976 przebiegała w zasadzie zgodnie z założeniami, z tym, że podjęto szereg decyzji korygujących, które w przeciągu roku spowodowały np. zwiększenie produkcji dziełowej kosztem produkcji akcydensowej i w rezultacie plan produkcji książek wykonano z nadwyżką 11,1%, natomiast wartość produkcji akcydensów i opakowań była niższa od planowanej o 3,3%. Przyjmując za kryterium oceny społeczną użyteczność w/w grup wyrobów, prawidłowość przedstawionych wyżej wyników będzie oczywista. Istotne zmiany nastąpiły w strukturze produkcji w stosunku do roku 1975. Podstawową tendencją tych zmian było utrzymanie na poziomie roku 1975 wielkości produkcji dziełowej, która stanowi ok. 35% produkcji ogółem, przy jednocześnie zwiększeniu produkcji rentownej takiej jak opakowania drukowane i tabliczki znamionowe.

Wyrazem tych prawidłowości jest osiągnięta w r.ub. akumu-

lacja na sprzedaży, która mimo powszechnego wzrostu kosztów działalności jest wyższa od planowanej o ponad 700 tys. zł., przy czym osiągnięto niższy o 0,5% od planowanego poziomu kosztów. Trzeba podkreślić, że sytuacja w zakresie kosztów produkcji była w r.ub. dla przedsiębiorstwa szczególnie niekorzystna. Nastąpił olbrzymi wzrost kosztów często od przedsiębiorstwa niezależnych, np. wzrosły ceny i opłaty za usługi transportowe, za energię, nastąpił wzrost cen wielu materiałów itp.

Przedstawione wyżej wyniki uzyskane zostały przy mniejszym o 15 osób od planowanego zatrudnieniu. Braki w zatrudnieniu — szczególnie pracowników wykwalifikowanych — oraz liczne jeszcze przypadki rezygnacji z pracy w naszych zakładach, obciążały w rezultacie pozostałą, tą stabilną właśnie część załogi. W konsekwencji przepracowano trzykrotnie więcej niż planowano godzin nadliczbowych. Wprawdzie równocześnie wzrosły też zarobki — nie mniej jednak niedobory w zatrudnieniu musiały rozdzielić określone napięcia w realizacji zadań i skłaniać do ich zabezpieczenia przy pomocy innych niż zatrudnienie środków. Wspomniałem wyżej o wzroście zarobków. Rok 1976 należy pod tym względem zaliczyć do szczególnie dynamicznych. Średnia płaca na 1-go zatrudnionego ogółem wzrosła w stosunku do roku 1975 o 2,0% tj. o 713 zł. Jest to wynikiem zarówno dalszej stabilizacji załogi jak i wzrostu jej kwalifikacji a także wynikiem wprowadzenia II tabeli płac dla pracowników produkcji.

Powracając do roku 1976 trzeba jeszcze podkreślić, że cały ponadplanowy przyrost produkcji osiągnięty został wyższą o 5,5% wydajnością pracy. Jeśli przy tym zważy się, że poziom mechanizacji produkcji większym zmianom w r.ub. nie uległ, stanie się oczywiste, że podstawowym źródłem wyższej wydajności pracy była poprawa organizacji pracy i korzystne zmiany w strukturze produkcji.

Cieszy to ogromnie, że potrafimy coraz lepiej pracować, że można liczyć na załogę, przed nami bowiem stoją nowe zadania, wysokie i ambitne, zadania roku 1977.

J. Czerniewicz

# MARCOWE SYLWETKI

OLGA SIEMASZKO

Przepracowała w naszych zakładach 28 lat. Należy do pracowników, którzy byli organizatorami drukarstwa na Warmii i Mazurach. Nie pracowała bezpośrednio w produkcji, bowiem w tym czasie ludzi z maturą było niewiele, a ich udział w odbudowie był konieczny. Młoda, pełna zapału należała do grona ludzi dobrej woli. Zaliczona ją do organizatorów życia kulturalnego, które wówczas wśród braci drukarskiej bujnie się rozwijało. Mijały lata, doszły nowe obowiązki jako żony, lecz aktywność zawodowa i społeczno-kulturalna wzrastała. Za swą aktywność na wielu odcinkach pracy otrzymywała nagrody, wyróżnienia dyplomami uznania, odznaczenia regionalne i państwowe. Ostatnio za swą długoletnią i ofiarną pracę Rada Państwa przyznała odznaczenie państwowe. Należy do ludzi, których prezentujemy w zakładowej gazecie, a tym samym wyrażamy szacunek i uznanie.



Czcionka: Należy Pani do pracowników z dłuższym stażem pracy w naszym zakładzie. Chcielibyśmy aby za pośrednictwem naszej gazetki przekazała Pani wrażenia o swej pierwszej pracy.

O.S.: W naszych zakładach pracuję już 28 lat. W 1949 roku drukarnia była małym zakładem, ale nie brakowało w niej świetnych fachowców przybyłych z całej niemal Polski. Panowała wtedy bardzo rodzinna atmosfera, pomagano sobie nawzajem w tych ciężkich powojennych czasach. Najwięcej trudności było z uzyskaniem mieszkań. Wiele trudu włożono w odbudowę częściowo zrujnowanego budynku przy ul. Kościuszki 115, w którym zamieszkało w 1950 r. 14 rodzin drukarskich. Jaka to była radość — nie trzeba mówić!

Czcionka: Co zdecydowało, że Pani nie zmieniła środowiska a zaadaptowała nie tylko siebie, lecz wiele osób z którymi do dziś pracuje. Proszę o kilka zdań na ich temat.

O.S.: W tamtych czasach spędziłyśmy w drukarni cały swój wolny czas, nie licząc godzin pracy zawodowej. Istniały wtedy różne zespoły artystyczne, w których brało się udział, jak również organizowano wieczorki, spotkania towarzyskie, zabawy, kuligi, zawody sportowe itp. Czas mieliśmy zajęty i spędzaliśmy go bardzo wesoło. Naprawdę to zaważyło w dużej mierze na tym, że kto zaczął pracować u nas w tej miłej atmosferze, nie myślał o odejściu. Najlepszym przykładem może być p. Kossarek, który wrócił do nas po kilkuletniej przerwie.

Czcionka: W okresie swej długoletniej pracy miała Pani wielu przełożonych. Jak się z nimi współpracowało?

O.S.: Rzeczywiście miałam wielu przełożonych, każdy z nich

chciał się wywiązać ze swych obowiązków, a więc wymagano od nas solidnej pracy. Tworzyliśmy zespół bardzo zgrany i dlatego mogliśmy podołać każdej pracy i wykonać ją jak najlepiej i w terminie. Niektórzy z naszych przełożonych podziwiali nas za naszą pracowitość, zresztą ta cecha pozostała do dziś.

Czcionka: Kogo Pani uważa za najbardziej oddanego współtowarzysza pracy i dlaczego?

O.S.: Uważam, że wymienić należy kilka oddanych pracy pracowników, którzy powinni być wzorem do naśladowania. Są to: p. Irena Koziello, p. Bronisława Popławska, p. Stanisław Kossarek, p. Irena Czulowska.

Czcionka: Jak często Pani awansowała w pracy zawodowej i czy jest z ostatnio zajmowanego stanowiska zadowolona.

O.S.: Ponieważ pracowałam z pełnym oddaniem, to było powodów częstych awansów. Obecnie pełnię funkcję samodzielnego specjalisty księgowego. Z pracy jestem zadowolona i gdyby nie przebiegała ostatnio choroba, pewnie pracowałabym aż do przejścia na emeryturę.

Czcionka: Brała i bierze Pani udział w pracach społecznych. Jakie funkcje pełniła Pani w naszym zakładzie?

O.S.: Pracowałam społecznie w różnych kołach jakie istniały w naszych zakładach. Byłam członkiem Rady Zakładowej przez wiele, wiele kadencji; przez wiele lat prowadziłam księgowość ogniska sportowego „Gryf”.

Czcionka: Za swą pracę zawodową i społeczną otrzymała Pani wiele wyróżnień. Jakże one były?

O.S.: W uznaniu dla mojej pracy odznaczono mnie Srebrnym Krzyżem Zasługi, posiadam również Złotą Odznakę Honorową „Zasłużonym dla Warmii i Mazur”, Honorową Srebrną Odznakę Związkową i wiele dyplomów za duży wkład w pracę zawodową i społeczną.

Czcionka: W niedługim czasie przejdzie Pani na zasłużony odpoczynek. Czy oczekuje Pani emerytury, czy też o niej nie myśli?

O.S.: Przechodzę na przyspieszoną emeryturę ze względów zdrowotnych. Nie wiem jak potrafię żyć bez pracy zawodowej, ale narazie staram się o tym nie myśleć.

Czcionka: Prosimy o życzenia dla koleżanek z okazji 8 marca.

O.S.: Z okazji Dnia Kobiet chciałabym złożyć kochanym koleżankom życzenia zadowolona z pracy, szczęścia w życiu osobistym oraz spełnienia najskrytszych marzeń.

JANINA SIWINSKA

Pracuje w naszych zakładach 20 lat. Rozpoczęła od stanowiska pracy jako odbieraczka. Była skromna ale również bardzo pracowita. Swym codziennym postępowaniem nacechowanym sumiennością, w krótkim czasie znalazła się w gronie produkcyjnych pracowników. Jej pełne zaangażowanie w wykonywaniu obowiązków oraz szeroki wachlarz zainteresowań zwrócił uwagę przełożonych. Przeniesiono ją do pracy na stanowisko pomocy administracyjnej w wydziale maszyn typograficznych. Doszły nowe obowiązki bardziej odpowiedzialne i wszechstronne. I tu również wykazała swą pracowitość, sumienność, zdobywając uznanie u kierownictwa oraz szacunek wśród pracowników wydziału. Dziś chociaż lat przybyło pełni nadal swą funkcję, a jak jej się z nami pracowało opowie nam sama.



Czcionka: Każdy młody człowiek, który zaczyna wchodzić w wiek produkcyjny myśli o wyborze zawodu. O jakim kierunku Pani myślała?

J.S.: Po ukończeniu szkoły myślałam o pracy analitycznej,

chciałam coś badać; jednym słowem — interesowała mnie praca laboratoryjna. Tak się szczęśliwie złożyło, że otrzymałam zajęcie w laboratorium, lecz w krótkim czasie musiałam z niej zrezygnować, na skutek stanu zdrowia, który nie adaptował się w środowisku różnych kwasów i odczynów. Tak więc pierwsze moje marzenie nie zostało spełnione. Był to okres bardzo krótki i teraz go prawie nie wspominam. Za pierwszą pracę, jaką podjęłam, uznaję Zakłady Graficzne, gdzie zaczęłam od podstawowych czynności odbierania druków przy maszynie. Z upływem czasu zajęcie to mi się spodobało i tak zaczęłam etap swojego młodego życia.

Czcionka: Dobrą atmosferę tworzą ludzie. Można Panią prosić o kilka zdań na ich temat?

J.S.: Do grona osób, które mnie tak ciepło przyjęły, należą koleżanki: Grudzińska, Weryk

i inne. One się mną zaopiekowały, wdrażały w codzienną pracę. Również koleżdy darzyły mnie życzliwością, a pierwszym współpracownikiem był Zbyszek Likso. Dobrze pamiętam tamte czasy i ludzi, o których miłe wspominałam. Brak drukarni odczułam, kiedy przebywałam na urlopie macierzyńskim, przedłużonym o trzyletnią przerwę, którą wykorzystałam na wychowywanie mego pierwszego dziecka.

Czcionka: Po przerwie wróciła Pani do maszyn, czy zaproponowano Pani inną pracę. Jak mi wiadomo pełniła Pani obowiązki pracownika administracyjnego.

J.S.: Wróciłam na dawne stanowisko pracy i byłam z niej zadowolona. Z każdym dniem coraz bardziej poznawałam tok i organizację produkcji. Pewnego dnia zostałam poproszona do kierownika, Pana Zalewskiego, który mi zaproponował pracę biurową. Początkowo się jej obawiałam, bowiem zakres obowiązków był dużo większy i nie byłam pewna czy z nich się dobrze wywiążę. Jednak argumenty Pana Zalewskiego przekonały mnie i tak zmienił się mój charakter pracy.

Czcionka: Poza obowiązkami zawodowymi pełni Pani funkcje społeczne. Znamy Panią jako wyrozumiałą i czułą na sprawy ludzkie. Jak Pani to robi, że zdobyła Pani miano „naszej Janeczki”?

J.S.: Od szeregu lat pełnię funkcję męża zaufania. Jestem również ławnikiem sądu rejonowego, ale najwięcej mnie interesują sprawy między ludzkie w naszym wydziale; staram się zawsze być wyrozumiałą. Ludzkie troski nie są mi obce ani obojętne. Chciałabym każdemu pomóc. Nie zawsze mi się to udaje, ale niekiedy i uśmiech rozjaśnia nachmurzone twarze.

Nie są to sprawy łatwe, kiedy pracownik myśli o swych problemach a nie o obowiązkach zawodowych. Uważam sprawy między ludzkie za wspólne i staram się w miarę swych możliwości ludziom pomóc. To zresztą wynika z funkcji jaką pełnię w swym wydziale.

Czcionka: Nie zawsze sprawy pracownika idą w parze z interesem kierownictwa wydziału. Jak na tym odcinku układa się współpraca?

J.S.: Interes pracownika nie zawsze odpowiada interesom zakładu. W takich przypadkach dążę do wzajemnego zrozumienia i najczęściej znajdujemy wspólny język. Jest to dość trudne, ale innej drogi nie widzę, aby stosunki między ludzkimi układały się prawidłowo i wytwarzały atmosferę jednej drukarskiej rodziny, w której spędzamy tak wiele życia.

Czcionka: Czego by Pani życzyła swym koleżankom z okazji dnia 8 marca?

J.S.: Pragnę za pośrednictwem „Czcionki” przekazać wszystkim kobietom spełnienia swych marzeń, aby były zawsze miłe i uśmiechnięte, darzone szacunkiem i uznaniem.

URSZULA SWIERCZ

Reprezentuje nowe pokolenie urodzone i przygotowane do życia w Polsce Ludowej. Pracuje w naszym zakładzie od 2 listopada 1967 r. Przybyła do nas jako młoda dziewczyna niewiele zdając sobie sprawy z trudnej sztuki drukarskiej. Czas nauki minął szybko a Urszula uzyskała zawód składacza ręcznego. Nie ograniczyła się do jednej specjalizacji, chciała szerzej poznać arkana swego zawodu. Była pracowitą i sumienną, coraz bardziej nabierała pewności o osiągnięciu zamierzonego celu. Wkrótce przechodzi do wydziału składu maszynowego. Tu znajduje pełne zainteresowanie nowym odcinkiem pracy. Kończy okres przeszkolenia i samodzielnie obejmuje stanowisko pracy. Użykuje coraz lepsze wyniki. Z każdym dniem zbliża się do wyróżniających pracowników. Dziś należy do grona ściślejszej czołówki, mimo krótkiego stażu pracy. O tym jak do tego doszła dowiemy się z wywiadu, którego nam udzieliła.



Czcionka: Jaką grupę społeczną reprezentowali Pani rodzice?

U.S.: Pochodzę z rodziny inteligentno-robotniczej. Tu chcę wspomnieć, że mama moja pracowała 18 lat w naszych zakładach jako sekretarka i maszynistka. Ojciec jest inwalidą wojennym z 1939 r.

Czcionka: Prosimy o podanie okoliczności, które zdecydowały o wyborze przez Panią zawodu?

U.S.: Do drukarstwa trafiłam przez przypadek. Moje zainteresowania z okresu szkoły średniej obracały się w kręgu sportu. Czynnie uprawiałam kajakarstwo; po zdaniu matury pragnęłam studiować na AWF-ie by w przyszłości pracować jako instruktor gimnastyki leczniczej i rehabilitacyjnej w sanatoriach czy uzdrowiskach. Niestety, za pierwszym razem nie powiodło mi się. Mimo zdanego egzaminu nie było mnie na liście przyjętych. Postanowiłam, że w następnym roku będę zdawać ponownie na tę uczelnię, a w międzyczasie popracuję. Przez mamę trafiłam do drukarni. Przyjęto mnie do nauki w zecerni. I tak pracuję do dziś, łamiąc swoje pierwotne postanowienia. Ale ze sportu nie zrezygnowałam, przy mojej siedzącej i monotonnej pracy niezbędne jest minimum ruchu.

Czcionka: Należy Pani do młodego pokolenia wychowanego w Polsce Ludowej. Czy kierunek jaki Pani wybrała zaspokoili zawodowe ambicje?

U.S.: Po skończeniu nauki na zecerni skierowano mnie do przuczenia w zawodzie linotypisty, w którym pracuję 7 lat. Uważam ten wybór za trafny, bo praca nie sprawia mi żadnych trudności. Ażebym móc dobrze wykonywać pracę składacza maszynowego trzeba przede wszyst-

kim znać podstawy gramatyki języka polskiego. Natomiast dużym jej ułatwieniem jest orientacja i posiadanie minimum wiedzy w wielu dziedzinach nauki. Bardzo dobrym jest znajomość języków obcych. Tu śmiało i otwarcie mogę powiedzieć, że szkoła ogólnokształcąca oraz Pomaturalne Studium Poligraficzne w dużym stopniu ułatwiły mi start w pracy zawodowej.

Czcionka: Jest Pani pracownikiem o młodym stażu zawodowym. Należy Pani jednak do grona pracowników reprezentujących b. wysoki poziom. Jak Pani to osiągnęła?

U.S.: Właśnie w tym miejscu chcę podziękować swoim instruktorom, którzy jako pierwsi wprowadzili mnie w tajniki drukarstwa. Są to: pani T. Maciaszkowa i pan W. Sagan. Odnosnie nauki na linotypach to dużo rad i wskazówek udzielali mi wszyscy starsi kolezdy.

Czcionka: Czego Pani życzy wszystkim naszym koleżankom z okazji 8 marca?

U.S.: Jest to b. sympatyczne święto. Wszyscy nasi kolezdy są miłi, koleżeńscy, uczynni. Życzę wszystkim Paniom i sobie, żeby tacy byli przez cały rok.

Czcionka: Na pewno wielu kolegów zwraca się do Pani o pomoc. Czego ona dotyczy?

U.S.: Tak, rzeczywiście. W naszej pracy często zdarzają się jakieś niejasności, a to ze względu na że opracowywamy maszynopis, nieczytelny znak, wyraz, wyrażenie itp. I my linotypiści przyjęliśmy zasadę, że w takich wypadkach udzielamy sobie wzajemnie porad, jeśli czegoś nie wiemy lub jesteśmy niepewni. A trzeba wiedzieć, że na linotypach jest zespół ludzi tworzący koleżeński i zgrany kolektyw. W takiej atmosferze przyjemnie się pracuje.

Czcionka: Jak współpracownicy przyjęli Pani awans zawodowy, czy odczuła Pani nutę zazdrości lub innych uwag?

U.S.: Nie, wprost przeciwnie. Budujące to, że awans kolezdy przyjęli z uznaniem.

Czcionka: Jak Pani ocenia stosunek przełożonych do współpracowników i własnej osoby?

U.S.: Na moim wydziale stosunki między kierownictwem a pracownikami są dobre. W drażliwych, spornych czy trudnych sprawach potrafimy wspólnie znaleźć wyjście. Życzylabym, by na innych działach panowała taka atmosfera.

Rozmawiał: Paweł Browarski

W ramach organizacji społeczeństwa socjalistycznego w Polsce, poważna rola przypada związkom zawodowym jako masowej, dobrowolnej i samorządnej organizacji zrzeszającej ludzi pracy. Działając pod ideowym kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej realizują one służną linię programową polegającą na łączeniu spraw produkcji, warunków bytu i socjalistycznego wychowania.

Najniższym ogniwem organizacji związkowej w zakładzie pracy jest grupa związkowa kierowana przez męża zaufania. Organizacja grup związkowych na wydziałach produkcyjnych pokrywa się najczęściej ze strukturą organizacyjną wydziału i grupa obejmuje zespół lub oddział kierowany przez mistrza. Stąd mąż zaufania jest formalnie partnerem mistrza w sprawach reprezentacji załogi, a współpraca między nimi powinna wpływać na kształtowanie się społecznego środowiska pracy.

Do podstawowych obowiązków męża zaufania na wydziale poważnie traktującego swoje

## Rola męża zaufania

obowiązki, cieszącego się zaufaniem ludzi, którzy go wybrali należy:

1. Zwołanie w miarę potrzeb zebrania grupy, kierując całokształtem działalności grupy związkowej, korzystając z pomocy pozostałych aktywistów grupy.
2. Współpracuje z mistrzem (brygadzią) we wszystkich sprawach dotyczących wykonania zadań gospodarczych.
3. Organizuje wspólnie z mistrzem (brygadzią) wśród pracowników brygady czy grupy produkcyjnej współzawodnictwo pracy i czynnie pomaga współzawodniczącym.
4. Współdziała z mistrzem (brygadzią) w umocnieniu porządku i dyscypliny w swojej grupie.
5. Rozwija wśród pracowników swojej grupy poczucie obywatelskości i odpowiedzialności za zakład pracy i miennie społeczne.
6. Przestrzega realizacji zbiorowego układu pracy, wszelkich postanowień ustawodawstwa pracy i innych norm prawnych.
7. Wspólnie z grupowym społecznym inspektorem pracy dba o bezpieczne i higieniczne warunki pracy oraz kontroluje wykonanie zaleceń i nakazów technicznej i społecznej inspekcji pracy.
8. Opiniuje wnioski we wszystkich sprawach dotyczących pracowników należących do grupy.
9. Występuje do mistrza, brygadzysty, rady oddziałowej, lub rady zakładowej we wszystkich sprawach dotyczących warunków pracy i bytu członków swej grupy.

Publikując niniejszy materiał na łamach gazety zakładowej „Czcionką i Słowem”, chcieliśmy podkreślić ogromną rolę i wagę zagadnienia, jakie ciąży na mężach zaufania pełniących swoją funkcję społecznie, która jednak ma ogromny wpływ na kształtowanie się działalności w radzie zakładowej. Chcieliśmy również przypomnieć, iż wszystkie sprawy takie jak: odwołania, prośby, itp. do Dyrekcji lub Rady Zakładowej akceptować musi i powinien mąż zaufania, danej grupy związkowej, gdyż w znacznym stopniu ułatwi to załatwianie sprawy. Grupę związkową bowiem tworzy zespół ludzi połączonych więzią pracy i koleżeństwa. Ludzie ci mają wspólne kłopoty, troski i interesy zawodowe.

# Nowo wybrani członkowie Egzekutywy



**EDMUND REINOWSKI**  
I sekretarz

Członek PZPR od 1966 r. W OZGraf. pracuje od 1972 r. jako maszynista typo. Cieszy się opinią wysoko kwalifikowanego specjalisty w zawodzie. Posiada dyplom technika poligrafa. Zaangażowany w pracę społeczną. Od 1966 r. jest ławnikiem Sądu Wojewódzkiego. Był delegatem na V Zjazd PZPR.

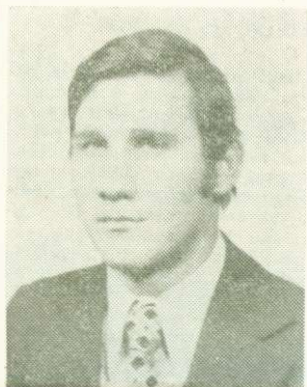
**BARBARA SIKORA**  
członek egzekutywy

Członek PZPR od 1970 r. W OZGraf. pracuje od 1973 r. na stanowisku samodzielnego referenta ds. socjalnych i szkolenia. Obowiązki swoje wykonuje wzorowo. Jest ceniona przez przełożonych i lubiana przez pracowników. Zaangażowana w pracę społeczną.



**JAN FOGT**  
członek egzekutywy

Członek PZPR od 1971 r. W OZGraf. pracuje od 1960 r. jako składacz ręczny, następnie stereotypy, a obecnie pracuje jako metrapaź przy produkcji „Gazety Olsztyńskiej”. Jest dobrym fachowcem, wysoko cenionym przez przełożonych.



**JERZY GULAK**  
II sekretarz

Członek PZPR od 1960 r. W OZGraf. pracuje od 1968 r. początkowo jako tokarz, a obecnie konserwator maszyn działu offsetowego. Dobry fachowiec, ceniony przez przełożonych. Zaangażowany w pracę społeczną. Jest członkiem Komisji Rozjemczej przy OZGraf.



**JÓZEF PALMOWSKI**  
III sekretarz

Członek PZPR od 1960 r. W OZGraf. pracuje od 1952 r. jako składacz ręczny. W uznaniu wysokich umiejętności zawodowych powierzono mu stanowisko mistrza w Oddziale Składu Ręcznego. Od wielu lat zaangażowany w pracę społeczną zarówno w zakładzie, jak i na terenie Olsztyna.

**GERARD RYMKIEWICZ**  
członek egzekutywy

Członek PZPR od 1967 r. W OZGraf. pracuje od 1955 r. jako składacz maszynowy. W uznaniu wysokich umiejętności fachowych w 1973 r. powierzono mu funkcję kierownika Oddziału Składu Maszynowego. Od wielu lat zaangażowany w pracę społeczną.



**WITOLD SAGAN**  
członek egzekutywy

Członek PZPR od 1963 r. W OZGraf. pracuje od 1959 r. początkowo jako składacz ręczny, następnie na stanowisku kierownika Oddziału Składu Ręcznego, a obecnie jest kierownikiem Wydziału Przygotowania Form Typo. Od wielu lat zaangażowany w pracę społeczną.



**WŁODZIMIERZ SIERADZKI**  
członek egzekutywy

Członek PZPR od 1967 r. W przemyśle poligraficznym pracuje od 15 lat jako maszynista offsetowy. Jest dobrym fachowcem, wysoko cenionym przez przełożonych. Zaangażowany w pracę społeczną. Jest członkiem Rady Zakładowej.



**ADAM SZYMAŃSKI**  
członek egzekutywy

Członek PZPR od 1968 r. W OZGraf. pracuje od 1957 r. na stanowisku składacza maszynowego pełniąc jednocześnie obowiązki brzdajisty. Od wielu lat zaangażowany w pracę społeczną. W obecnej kadencji Zakładowej Komisji Rozjemczej pełni obowiązki jej przewodniczącego.

## Białe ferie

W czasie ferii zimowych dzieci szkół podstawowych „Białe ferie”, mające na celu zagwarantowanie właściwego spędzenia wolnego czasu w okresie przerwy w nauce. W ramach „Białych ferii” zorganizowano dla

zorganizowano dla dzieci atrakcje, takich jak: turniej warcabowy, rzuty lotkami, zawody saneczkowe na osiedlu „Pojezierze”, wyświetlano filmy itp.

Wyłoniono spośród biorących udział w zawodach najlepszych zawodników:

Na zakończenie imprezy zorganizowano zabawę dla dzieci, która była jednocześnie podsumowaniem kilkudniowych zmagani uczestników biorących udział w „Białych ferii”. W czasie zabawy uczestnikom wręczono upominki, dyplomy i słodycze, zorganizowano wiele ciekawych konkursów. Każdy z uczestników „Białych ferii” otrzymał pamiątkowe znaczki uczestnictwa w zorganizowanej imprezie. W „Białych ferii” uczestniczyło łącznie około 60 dzieci pracowników Olsztyńskich Zakładów Graficznych. Impreza cieszyła się ogromnym powodzeniem wśród dzieci, które w trakcie rozmów wysuwały wnioski o zorganizowanie częściej podobnych zabaw na terenie naszego zakładu.



Podczas zabawy

## DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

- ocena warunków socjalno-bytowych i zapoznanie się z wnioskami i postulatami załogi,
- stosunki międzyludzkie w zakładzie,
- realizacja poprawy warunków socjalno-bytowych,
- ocena dyscypliny pracy w zakładzie,
- praca z młodzieżą.

### 3. W problematyce ekonomicznej:

- zabezpieczenie wykonania zadań produkcyjnych,
- przegląd i informacje aktualnej sytuacji i trudności w realizacji zadań produkcyjnych,
- rozważanie zadań produkcyjnych w 5-lacie,
- kontrola wykorzystania rezerw w przedsiębiorstwie,
- właściwa gospodarka zapasami materiałowymi w zakładzie.

alnie najistotniejszych problemów dla zakładu i kraju w danym okresie.

### III. W ZAKRESIE DZIAŁALNOŚCI PRZEDSIĘBIORSTWA

1. Uczulić kierownictwo zakładu na stałą poprawę atmosfery dobrej roboty, wzajemnego poszanowania, zainteresowania pracownikiem.
2. Wnikliwie analizować problem odchodzenia od nas pracowników, szczególnie z dłuższym stażem pracy, wyciągnąć właściwe wnioski i poprzez usuwanie przyczyn dążyć do zaciśnięcia więzi pracowników z zakładem.
3. Przy podejmowaniu decyzji dotyczących obsadzenia kierowniczych stanowisk zasięgnąć wy-czerpujących opinii i uzgadniać poczynania z POP.
4. Dążyć do zwiększenia produkcji w latach następnych przez stały wzrost wydajności pracy, z równoczesnym modernizowaniem parku maszynowego i urządzeń oraz pełne wykorzystanie wszelkich rezerw produkcyjnych.
5. W związku z występującymi rażącymi przeterminowaniami realizacji zleceń, ustalić przyczyny niedostatecznie wnikliwej analizy praktycznych możliwości wykonania zleceń i dopilnować wyeliminowania wspomnianych nieprawidłowości przez odpowiednie posunięcia organizacyjne lub kadrowe.
6. W dalszym ciągu wzmacniać

## Sprawozdanie z działalności POP

Jest to oczywiście treść ważniejszych zagadnień omawianych na zebraniach organizacji partyjnych. Praca Egzekutywy POP skupiała się na przygotowaniu omawianych tematów pod obrady organizacji, wstępnym opracowaniu wniosków i programów działania, wspólnymi naradami z kierownictwem zakładu oraz przygotowaniu planów pracy.

Organizacja partyjna była informowana na bieżąco o pracach i poczynaniach prowadzonych przez Egzekutywę.

### UCHWAŁA

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze stwierdza, że działalność organizacji partyjnej odpowiadała głównym postanowieniom ogólnopartyjnej polityki wytyczonej przez VII Zjazd PZPR oraz kolejnych posiedzeń plenarnych KC PZPR i wynikłych z nich zadań społeczno-politycznych i gospodarczych dla POP.

Szybko wzrastająca stopa życiowa jest nie tylko rezultatem realizacji programu partyjno-rządowego, ale przede wszystkim pracy na każdym odcinku. W nowej pięcioletniej perspektywie nas nowe, większe i jeszcze trudniejsze zadania, których wykonanie uzależnione będzie między innymi od naszej prężności działania. Dlatego uznaje się za konieczne, by w pracy nowej Egzekutywy i całej POP zwrócić uwagę na następujące zagadnienia.

### I. W ZAKRESIE SPRAW ORGANIZACYJNYCH

1. Rozwinąć intensywną pracę partyjną nad rozbudową szeregów naszej organizacji przez pozyskiwanie wartościowych pracowników, oraz zwiększyć zasięg działania organizacji szczególnie poprzez upartyjnienie oddziałów i wydziałów o małym dotychczas upartyjnieniu.

2. Dążyć do osiągnięcia coraz wyższego poziomu ideowego i politycznej świadomości członków PZPR, przez stałe pogłębianie znajomości zasad marksizmu i aktualnych wiadomości politycznych.

### II. W ZAKRESIE PRACY IDEOWO-POLITYCZNEJ I WYCHOWAWCZEJ

1. Rozwinąć szeroki front pracy ideowo-politycznej w zakresie realizacji zadań społeczno-gospodarczych, uchwalonych przez VII Zjazd Partii oraz wytycznych polityki i programu partyjno-rządowego zmierzającego do dalszego intensywnego rozwoju kraju.

W związku z powyższym zaleca się:

- regularnie każdego miesiąca odbywać szkolenie partyjne,
- włączyć do programu szkolenia partyjnego podstawowe materiały i dokumenty polityczne partii i rządu oraz związane z tym zadania społeczno-gospodarcze,
- rozszerzyć listę uczestników szkolenia partyjnego o cały aktyw społeczno-ekonomiczny przedsiębiorstwa z zobowiązaniem ze strony dyrekcji do obowiązków podnoszenia wiedzy politycznej, brzdajistów, mistrzów i kierowników wszystkich szczebli i służb,
- rozwinąć szerzej niż dotychczas i bieżąco aktualizować propagandę wizualną o tematyce społeczno-ekonomicznej i wychowawczej,
- wykorzystywać w większym stopniu radiowęzeł i gazetkę zakładową do propagowania aktu-

dyscypliny pracy w zakresie: wykorzystania dnia roboczego, rozliczania z wydajnością pracy, likwidowania braków i marnostrawstwa materiałów.

7. Dążyć do wyeliminowania postojów maszyn i urządzeń przez zabezpieczenie w zleceniu i surowce oraz egzekwowanie prawidłowej obsługi i konserwacji urządzeń. Maksymalnie skracać czas remontów lub usuwania awarii.

8. Rozłożyć wykonywanie planu produkcji rzeczowej równomiernie na cały miesiąc poprzez: a) rygorystyczne egzekwowanie realizacji tygodniowych planów ekspedycji, b) terminowe rozliczanie różnic ilościowych do nakładów przez kierowników wydziałów, c) terminowe wystawianie faktur sprzedaży produkcji.

9. Eliminować zwroty defektów z księgarń i wynikające z tego tytułu straty przez dalszą poprawę funkcjonowania kontroli we wszystkich etapach produkcji, jak również wzmocnienie kontroli produkcji finalnej.

10. W systemie przygotowywania kadr linotypistów, rozwiązać szczegółowo sprawę dużego % zatrudnienia młodych kobiet, pod kątem zabezpieczenia rytmiki wykonywania zadań produkcyjnych.

11. W sprawie gospodarki materiałowej i ujawnionych nadwyżek wartości 800 tys. zł. dążyć do wszelkich starań celem upłynienia nadwyżek i poprawy pracy zaopatrzenia.

12. Ograniczyć ilość stosowanych godzin nadliczbowych poprzez poprawę bilansu czasu pracy, wyeliminowanie postojów, lepszą organizację pracy.

13. Ocenie formy i efekty dotychczasowych metod szkolenia przyzakładowego łącznie z doborą instruktorów i wykładowców, by poprzez nowe rozwiązanie i metody podnieść poziom szkolenia.

14. Prowadzić systematyczne analizy w zakresie organizacji pracy. Szerzej wykorzystywać doświadczenia innych zakładów i literaturę fachową.

15. Zmienić i uatrakcyjnić formy propagandy wizualnej.

16. Wdrażanie nowych technologii oraz zabezpieczanie importowanych materiałów potrzebnych w procesach produkcyjnych.

### IV. W ZAKRESIE SPRAW SOCJALNO-BYTOWYCH, BHP I KULTURALNO-OSWIATOWYCH

1. Sfinalizować sprawę naprawy dróg transportowych oraz wymiany posadki z PCW na inne.

2. Dążyć do wybudowania stołówki przyzakładowej.

3. Odnowić i wprowadzić nowe hasła z zakresu bhp i propagowania dobrej roboty.

4. Dbać o estetykę miejsca pracy i czystość w całym zakładzie.

5. Nadal poszerzyć tematykę w pracy zakładowego radiowęzła. Więcej uwagi poświęcać sprawom produkcji, ludziom dobrej roboty. Kontynuować audycje młodzieżowe i sportowe.

6. Udzielać jeszcze więcej niż dotychczas pomocy sportowcom koła TKKF „Gryf”.

7. Wykorzystać możliwości zaktywizowania młodzieży przez dobrą organizację zajęć świetlicowych i tworzenia zespołów zainteresowań.

8. Powołanie koła rencistów i emerytów przy OZGraf oraz stworzenie warunków do działalności poprzez udostępnienie pomieszczenia.

### V. W ZAKRESIE DZIAŁALNOŚCI SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO

1. Systematycznie, co kwartał organizować wydziałowe narady produkcyjne.

2. Wznosić działalność komisji do spraw współzawodnictwa pracy.

3. Dokonać analizy form i efektów stosowania bonów pieniężnych.

## Z działalności Koła Wędkarskiego „GRYF-PRASA”

W dniu 29 stycznia 1977 r. odbyło się Walne Zgromadzenie Sprawozdawczo-Wyborcze członków przyzakładowego Koła Polskiego Związku Wędkarskiego „Gryf-Prasa” zrzeszającego 130 członków. Zgromadzenie przewodniczył wiceprezes Zarządu Głównego PZW red. Stanisław Kuchciński.

Po otwarciu obrad przewodniczący kol. Kuchciński dokonał dekoracji „Srebrną Odznaką PZW” za zasługi dla wędkarstwa polskiego członków naszego koła kol. Włodzimierza Mamińskiego i kol. Rajmunda Hołubowskiego, nadane przez Zarząd Główny PZW.

Sprawozdania z działalności Zarządu Koła Komisji Rewizyjnej oraz Sądu Organizacyjnego złożyli:

Prezes Zarządu Koła — Tadeusz Juchniewicz;

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej — Józef Palmowski;

Przewodniczący Sądu Organizacyjnego — Zbigniew Pałuska.

W trakcie dyskusji nad sprawozdaniami wysunięto wiele wniosków i postulatów co do dalszej działalności Koła.

Między innymi wysunięto następujące wnioski:

1. Nawiązać kontakt z Zarządem Głównym Związku Zawodowego Poligrafii i ośrodkami organizacyjnymi wędkarskich drukarzy, których organizatorem byłoby nasze Koło.

2. Powieścić wykaz wód udostępnionych do wędkowania i wraz ze statutem związku oraz sportowym regulaminem połowu ryb zaopatrzyć wszystkich członków Koła.

3. Organizować więcej imprez sportowo-wędkarskich, wykorzystując wolne soboty.

4. Zmobilizować członków Koła do czynów społecznych w zakładowym ośrodku rekreacyjnym nad jez. Gim, z którego to ośrodka w szerokim zakresie korzystają wędkarze.

5. Załatwić w gospodarstwie rybactwa zwolnienia na łowienie ryb na jez. Gim z łodzi ośrodka.

6. Wykonać tablice ogłoszeniowe Koła Wędkarskiego celem informowania członków o zamierzonych w planie, jak też organizowanych imprezach.

7. Doprowadzić do pełnej wykorzystania 3 domki wędkarskie w zakładowym ośrodku.

8. Opracować regulamin zgodnie z którym co roku typowany byłby najaktywniejszy wędkarz — członek naszego Koła.

Po zakończeniu dyskusji, za twierdzeniem terminarza na rok 1977 oraz udzieleniu na wniosek Komisji Rewizyjnej absolutorium ustępującemu zarządowi, przystąpiono do wyboru władz Koła na następną kadencję w latach 1977—1980.

Kandydatów do Zarządu Koła, Komisji Rewizyjnej, Sądu Organizacyjnego oraz delegata na zjazd okręgowy przedłożył przewodniczący Komisji Wyborczej kol. Włodzimierz Cupiał. Po za twierdzeniu przez zebranych kandydatów do władz Koła, przystąpiono do wyborów w głosowaniu jawnym.

Nowo wybrane władze Koła po ukończeniu przedstawiają się następująco:

Zarząd Koła: Tadeusz Juchniewicz — prezes, Wiesław Jaworski — wiceprezes sportowy,

Romuald Plutyński — wiceprezes gospodarczy,

Adam Bednarski — sekretarz,

Jerzy Gulak — skarbnik,

Beniamin Filimonow — gospodarz,

Witold Sagan — czł. zarządu,

Stanisław Pochmara — czł. zarządu,

Jan Pawlak — czł. zarządu.

Komisja Rewizyjna: Józef Palmowski — przewodniczący,

Stanisław Kossarek — wiceprzewodniczący,

Roman Skrzetuski — sekretarz

Sąd Organizacyjny: Tadeusz Wojnicz — przewodniczący,

Jerzy Lubiński — sekretarz,

Rajmund Hołubowski — czł. Sądu.

Na zakończenie zgromadzenia przewodniczący kol. Kuchciński życzył nowo wybranym władzom Koła zrealizowania wszystkich postulatów i zamierzeń, a wszystkim wędkarzom Koła PZW „Gryf-Prasa” przeżycia wielkiej przygody z wędką nad wodą oraz przyszłowiowego połamania kija na taakiej ryble.

T. JUCHNIEWICZ

## TURNIEJ SZACHOWY O PUCHAR SEKRETARZA POP

W 1976 r. (styczeń) rozegrany został po raz pierwszy turniej szachowy o puchar I sekretarza POP tow. R. Plutyńskiego. Pierwszym zwycięzcą został Romuald Kuźnicki.

W dniach 5—10.I. br. rozegrana została druga edycja tego pucharu. Ponownie zwycięzcą został Romuald Kuźnicki, 2. M. Zawadzki, 3. St. Pudowski, 4. J. Stankiewicz, 5. Z. Słomiński, 6. W. Martul. W turnieju uczestniczyli także (poza konkursem) Marian Nowacki — konserwator maszyn drukarskich z Poznania. Jak się okazało jest on kandydatem na mistrza krajowego. Z przyjemnością informujemy, że mistrz OZGraf. M. Zawadzki wygrał partię z M. Nowackim. Brawa dla kol. Michała! W turnieju uczestniczyło 10 szachistów.

## PUCHAR DYREKTORA OZGraf. DLA KRĘGLARZY GRYFU

20 listopada 1976 r. ognisko Gryf było organizatorem drużynowego turnieju kręglarskiego o puchar dyrektora Olsztynskich Zakładów Graficznych mgr. K. Kuczyńskiego. W turnieju uczestniczyli członkowie zawodnicy Olsztyna reprezentujący Helios i Gryf. Drużyna Wicherka nie przystąpiła w pełnym komplecie do zawodów, a więc nie była liczona. Po trwających dosłownie do ostatniego rzutu zmaganiach i pasjonującej walce K. Chodosa o jak najlepszy wynik, zwyciężyli nasi reprezentanci. Ostateczna kolejność zawodów jest następująca (zawodnicy oddali po 100 rzutów, a drużyna składała się z trzech kręglarzy):

1. Gryf I (Chodos, Martul, Korejwo) — 1140 pkt.,  
2. Helios I (Koczan, Łojek, Polski K.) — 1138 pkt.,  
3. Helios II (Starkowski, Maciekiewicz, Zdz. Polski) — 1126 pkt.,  
4. Gryf II (Maćkowiak, Piotrowski, Mucha) — 1087 pkt.

Indywidualnie najlepsze wyniki osiągnęli: S. Starkowski — 410, K. Chodos — 404, R. Koczan — 392 pkt.

Puchar dyrektora OZGraf. otrzymała drużyna Gryfu I, a sześciu najlepszych zawodników otrzymało nagrody książkowe.

Niemal w wigilię Nowego Roku spotkała się ponownie czołówka kręglarzy, rozpoczynając, być może na przyszłość, tradycyjny turniej noworoczny. W niesprzyjających warunkach — zbyt zimno — toczyła się zacięta walka, która przyniosła następujące rozstrzygnięcia: 1. miejsce zajęli ex equo R. Koczan i W. Korejwo po 271 pkt., 3. miejsce — podobna sytuacja: W. Martul i M. Michalski osiągnęli jednakowy wynik po 267 pkt.

Tym turniejem kręglarze zakończyli pracowity i bardzo udany sezon.

J. STANKIEWICZ

## Imprezy z okazji 32 rocznicy wyzwolenia Olsztyna

Z okazji 32 rocznicy wyzwolenia m. Olsztyna odbyły się liczne zawody sportowe i rekreacyjne. W większości z nich uczestniczyli także reprezentanci Gryfu. Poniżej podajemy skrótoowo wyniki tych zawodów.

16.I. Turniej siatkówki męskiej. Organizator: Ognisko Wicherka. Udział: 8 drużyn. Reprezentanci Gryfu przegrali swój pierwszy mecz z Burzą 0:2, i odpadli z dalszych gier. Zwyciężył zespół Budowlanych.

21.I. Turniej brydża sportowego parami. Organizator: ognisko przy KAM MO. Para M. Zawadzki — B. Nasarzewski (Gryf) zajęła 10 miejsce.

23.I. Zawody sportowo-rekreacyjne na sankach i nartach. Organizator: Gryf. Bieg narciarski rozegrano na dwóch dystansach: ok. 2.000 m i 100 m dla dzieci. Łącznie w imprezie wzięło udział 77 osób: dzieci i dorosłych. Impreza przyjemna i udana. Zwycięzczy otrzymali dyplomy i upominki rzeczowe.

24.I. Turniej warcabowy. Organizator: Ognisko Gryf. Kobiety: 1. Z. Skłodowska, 2. E. Echaust, 3. U. Świercz (wszystkie Gryf). Juniorzy: 1. D. Domink (Gryf), 2. Rainold Teschner, 3. W. Walendziński (Gryf). Najciekawszy przebiegał turniej męczyzn. Zwyciężył: M. Krzeminski (Bimanol), 2. M. Zawadzki (Gryf), 3. A. Teschner (Gwarancja), 4. Br. Gajewski, 5. J. Kukliński, 6. J. Stankiewicz (Gryf). Łącznie uczestniczyło 42 osoby.

26—27.I. Zawody kręglarskie. Organizator: Ognisko Gryf. Kobiety: 1. W. Gaik (Helios) — 141 pkt., 2. H. Sztorc — 135, 3. E. Echaust (obie Gryf) — 97 pkt. Mężczyźni: 1. W. Martul — 393 pkt., 2. S. Starkowski (obaj Helios) — 405, 3. W. Martul — 393 (rekord życiowy), 4. W. Korejwo (obaj Gryf) — 386, 5. H. Mackiewicz — 372, 6. B. Zimnicki (obaj Helios) — 366 pkt. Startowało 25 osób.

30.I. Turniej komетки. Organizator: ognisko Gryf. Wśród kobiet zwyciężyły siostry Mickiewicz (Helios), 5 miejsce zajęła Z. Skłodowska (Gryf). Mężczyźni do lat 35: 1. A. Klej (Helios), 2. M. Zawadzki (Gryf), 3. Fr. Klimczuk (Perkoz). Powyżej lat 35: 1. St. Jeżowski (KW MO), 5. J. Stankiewicz (Gryf). W zawodach wzięło udział 22 osoby.

Jak z powyższego zestawienia wynika, pełne ręce roboty mieli działacze naszego ogniska. W organizacji imprez wyróżnili się szczególnie: W. Korejwo, W. Zawadzki, T. i J. Stankiewicz, W. Martul, R. Maćkowiak i B. Nasarzewski.

## W skrócie

W dniach 12—14.XI.1976 r. przebywał na kursie instruktorów kręglarstwa w Poznaniu kol. W. Korejwo — kierownik sekcji kręglarskiej Gryfu. Zdał on egzaminy z wynikiem dobrym i dzięki niemu mamy kwalifikowanego instruktora kręglarstwa.

22.XI.1976 r. odbyło się plenarne posiedzenie Prezydium ZM TKKF, na które zaproszeni byli kierownicy zakładów i przedstawiciele rad zakładowych. Radę przy

OZGraf. reprezentował tow. R. Plutyński, który miał okazję wysłuchać pochlebnej opinii o działalności ogniska Gryf na terenie miasta Olsztyna.

W dniu 28.XI.1976 r. odbyła się impreza sportowo-rekreacyjna dla kierownictwa zakładów i aktyw samorządów robotniczych. W punktacji zespołowej zwyciężyli reprezentanci Olsztynskich Zakładów Graficznych. Na łączną punktację złożyła się suma punktów za rzuty lotką do tarczy i kulami kręglami.

Jest to zwycięstwo, które nie cieszy w pełni, bowiem w naszej drużynie nie uczestniczyli przedstawiciele kierownictwa zakładu.

## Plan pracy

Działacze ogniska postawili sobie ambitne zadania w realizacji masowego sportu i rekreacji w roku 1977. Działalność ogniska prowadzona będzie w dalszym ciągu dwoma torami, to znaczy uczestniczyć będziemy w ligach międzyzakładowych i turniejach na szczeblu miejskim oraz będziemy organizować zawody sportowo-rekreacyjne dla załogi OZGraf.

Część zamierzeń została już zrealizowana. Włączyliśmy się aktywnie do organizacji imprez z okazji 32 rocznicy wyzwolenia Olsztyna, gramy w ligach międzyzakładowych i prowadzimy systematycznie zajęcia sportowe w sali gimnastycznej. Szkoły Podstawowej nr 15. Odbyły się również zawody dla dzieci w czasie ferii zimowych. Jesteśmy w trakcie organizowania imprez z okazji MDK. W dalszej części zamierzamy organizować tradycyjny turniej tenisa stołowego o puchar przechodni Rady Zakładowej. Stawiamy sobie dość trudne zadanie zaktywizowania młodych pracowników (uczniów) w sporcie. Przewidujemy start w zawodach z okazji 1-majowego święta, w Tygodniu Kultury Fizycznej oraz z okazji Święta Odrodzenia.

Kręglarze będą mieli dużo poważnych zawodów na szczeblu Olsztyna, okręgu poznańskiego i Polski. Zamierzamy organizować więcej niż dotychczas zawodów sportowo-rekreacyjnych w okresie urlopowym w ośrodku wypoczynkowym w Nowej Kaletce.

Ognisko Gryf będzie organizatorem największej dorocznej imprezy sportowej Olsztynskich Zakładów Graficznych — XVII Spartakiady Zakładowej. Poza tym będziemy organizować i uczestniczyć w zawodach o puchar dyrektora OZGraf., prezesa ogniska Gryf, oraz o puchary CRZZ i ZG TKKF. Przewidujemy, że rok 1977 będzie bogaty w imprezy sportowe, a wynika to z faktu, że w br. Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej obchodzić będzie swój jubileusz 20-lecia istnienia.

Nie ukrywamy, że dążyć będziemy do tego, by ognisko Gryf wypadło jak najlepiej w tym jubileuszowym roku. Aby jednak zrealizować w pełni swoje zamierzenia, zachęcamy pracowników OZGraf. do gremialnego udziału w zawodach. Chętnie skorzystamy z pomocy dyrekcji zakładu, Rady Zakładowej i FSZMP. Należałoby też poczynić starania, by do udziału w spartakiadzie zakładowej zachęcić załogi zakładów z Ostródy, Działowa i Mławy.

## A MOŻE BY NA RYBY?



Na zdjęciu: Grupa wędkarzy podczas zawodów podlodowych posila się gorącymi kielbaskami. Mimo mrozu — humory dopisują.

Fot. Archiwum

## PODSUMOWANIE 1976 R.

innymi członków ogniska i powierzono im kierowanie sekcjami sportowymi. Zarząd postanowił kontynuować rozwój sportu w następujących sekcjach:

Sekcja kręglarska — kierownik W. Korejwo, sekcja siatkówki męskiej — M. Kaczmarek, sekcja siatkówki żeńskiej — D. Korsak, sekcja komетки — M. Zawadzki, sekcja tenisa stołowego — B. Nasarzewski, sekcja gier zespołowych — A. Skłodowska, sekcja szachowa — R. Kuźnicki, sekcja brydża sportowego — J. Ilkiewicz.

Omówienie pracy poszczególnych sekcji należy zacząć od niewątpliwie najlepszej, tzn. sekcji kręglarskiej, która wyszła poza obręb miasta Olsztyna i wkroczyła już na arenę ogólnopolską. Najważniejsze wydarzenia sportowe kręglarzy przedstawią następująco: 24—25.IV.76 r. Turniej pod nazwą: 2 II Warmińska Wiosna Kręglarska — 2 miejsce K. Chodosa. 30.IV.—2.V. Międzynarodowy Turniej Kręglarski o „Puchar rodowy Turniej Kręglarski” — W. Korejwo, 2. M. Zawadzki, 3. W. Martul, 4. W. Korejwo zajęła 28 miejsce, zostawiając pięć renomowanych par poza sobą. 4—6.VI. Indywidualne mistrzostwa okręgu poznańskiego: K. Chodos w finale na 15 m, 21. Korejwo, 22. Martul, 32. Piotrowski. Nasi reprezentanci walczyli z czołowymi

zawodnikami kraju uzyskali dobre miejsca. 25—27.VI. Indywidualne mistrzostwa Polski. W finale najlepszych kręglarzy kraju znalazł się również reprezentant Gryfu K. Chodos, jako jedyny z olsztyniaków, wzbudzając w światku kręglarskim sporą sensację. Wyrzucił on wielu zawodników I-ligowych klubów, 42 miejsce zajmuje Korejwo, a 45 — Martul i wyprzedza ośmiu zawodników. Reprezentanci Gryfu I wygrywają zdecydowanie ligę międzyzakładową, a druga drużyna zajęła 3 miejsce. Podobnie miejsce zajęła drużyna żeńska. Gramy w III lidze poznańskiej. Dwa pierwsze mecze drużyna nasza przegrała minimalnie, a następne dwa wygrała. Rewanżowe mecze rozpoczęła się w marcu 1977 r. — 21—24.X. Mistrzostwa indywidualne województwa olsztynskiego. Zwycięzca zdecydowanie K. Chodos b. dobrym wynikiem 829 pkt. (na 200 rzutów), 4 m. zajmując W. Martul, a 7. W. Korejwo. Następny sukces K. Chodosa, to zdobycie pucharu kierownika Oddziału ZG ZZPSiC, T. Paradowskiego na zawodach pracowników tego związku. Kolejny sukces naszych kręglarzy, to I miejsce drużynowo w zawodach kręglarskich o puchar dyrektora OZGraf. Pokonali oni I zespół Heliosa dwoma punktami. Dnia 30.XII. odbył się turniej sylwestrowy z udziałem członków Olsztyna. Z jednakową liczbą punktów

zwyciężyli R. Koczan (Helios) i W. Korejwo, 2 miejsce zajęli: W. Martul i M. Michalski również jednakową liczbą punktów. Poza tym odbyło się kilka masowych turniejów, w których nasi reprezentanci odgrywali czołowe role. W dniach 27—28 listopada 9 osób reprezentujących ZW TKKF w Olsztynie i ognisko Gryf uczestniczyło w Ogólnopolskim Turnieju Kręglarskim TKKF na parkiecie. Reprezentanci ZW (nasi zawodnicy) zajęli 28 miejsce, a kobiety 16. Gryfowcy zajęli 31 miejsce na 48 zespołów. A więc jak na pierwszy raz całkiem przyzwoite miejsce. Kierownik sekcji kręglarskiej W. Korejwo — zdobył na kursie w Poznaniu stopień instruktora kręglarstwa.

Nie sposób wymienić wszystkich imprez, ograniczyć się więc do krótkiej charakterystyki. W 1976 roku nasi reprezentanci brali udział w miejskich zawodach w ramach ligi międzyzakładowej w siatkówce żeńskiej i męskiej, szachach, kręglach, piłce nożnej, tenisie stołowym — razem 10 drużyn.

Odbył się cykl zawodów z okazji 31 rocznicy wyzwolenia Olsztyna w m-cu styczniu. Kobiety walczyły o zwycięstwo w zawodach z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Następny cykl, to zawody z okazji Święta 1 Maja, Tygodnia Kultury Fizycznej w czerwcu, z okazji Święta Odrodzenia i rocznicy Rewolucji Październikowej. Były też turnieje siatkówki o puchar CRZZ i ZG TKKF w komettek. W zawodach tych ognisko Gryf brało także aktywny udział jako ich organizator, a szcze-

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

# XVI Spartakiada Zakładowa

(DOKOŃCZENIE)

W poprzednim 23 numerze „Czcionki” (7 listopada 1976 r.) podałem część wyników XVI Spartakiady Zakładowej organizowanej przez Radę Zakładową i ognisko TKKF Gryf. W bieżącym numerze podaję pozostałe wyniki.

## KOMETKA

28.VIII.76 r. W turnieju startowało 9 zawodników. Zwyciężył niespodziewanie R. Kuźnicki przed M. Zawadzki i M. Borowiczem.

## TENIS STOŁOWY

W eliminacjach uczestniczyło 45 mężczyzn. Finał z udziałem najlepszych sześciu rozegrany został w dniach 20–21.XI.76 r. Zwyciężył B. Wierczok, 2. B. Nasarzewski, 3. W. Kalinski, 4. K. Zahorski, 5. W. Martul, 6. H. Sobolewski.

## SZACHY

23.XI. rozpoczął się turniej szachowy z udziałem ośmiu szachistów. Zwyciężył M. Zawadzki, 2. R. Kuźnicki, 3. J. Stankiewicz. Wskutek absencji kilku czołowych szachistów, a m.in. St. Pudłowskiego i J. Fogta, turniej przebiegał bez niespodzianek i raczej „zgodnie z planem”. Turniej szachowy w większej części zaliczają się do ciekawych i emocjonujących. Szkoda, że tym razem tak nie było.

## WARCABY

13.XII. 16 osób uczestniczyło w turnieju warszawskim. Wśród pań zwyciężyła U. Świercz przed I. Michalską i E. Echaust. Turniej mężczyzn wygrał B. Nasarzewski, 2. J. Stankiewicz, 3. R. Kuźnicki.

## PODNOŚCENIE CIĘŻARKA

16.XII. Zawody w podnoszeniu oburącz 17,5-kilogramowego ciężarka zgromadziły na starcie 25 „osłków”. Startowano w dwóch wagach.

Waga zawodnika do 75 kg: 1. Borowicz, 2. J. Tkaczyk, 3. A. Koczara. Waga zawodnika ponad 75 kg: 1. W. Martul, 2. W. Korejwo, 3. J. Stankiewicz. Najsilniejszym okazał się W. Martul — 85 razy, 2. M. Borowicz — 82, J. Tkaczyk — 80 razy.

Organizatorzy zawodów serdecznie dziękują panu J. Michalskiemu za symboliczny udział w podnoszeniu ciężarka. Nasz starszy kolega może świecić przykładem o wiele młodszy kolega swoją postawą sportową.

## BRYDŻ SPORTOWY

18.XII. 12 osób wzięło udział w turnieju brydża sportowego parami. Zwyciężyła para M. i A. Za-

wadzcy, 2. J. Ilkiewicz — B. Nasarzewski, 3. J. Stankiewicz — W. Martul. Najliczniej reprezentowana była jednak rodzina państwa Patołów w czteroosobowym składzie.

Najlepszymi sportowcami XVI Spartakiady Zakładowej zostali — kobiety: U. Świercz, E. Echaust i E. Piotrowska, a wśród mężczyzn: W. Martul, M. Zawadzki i J. Stankiewicz. W spartakiadzie brało udział 462 osób, w tym 54 kobiety. Rozegrano ogółem zawodów w 14 dyscyplinach sportowych.

### Punktacja wydziałowa:

|                       |   |     |      |
|-----------------------|---|-----|------|
| 1. Reprodukacja       | — | 285 | pkt. |
| 2. Administracja      | — | 217 | „    |
| 3. Przygot. Form Typo | — | 116 | „    |
| 4. Maszyny offsetowe  | — | 103 | „    |
| 5. Introligatornia    | — | 70  | „    |
| 6. Warsztaty          | — | 54  | „    |
| 7. Maszyny typy       | — | 33  | „    |
| 8. Gazeta             | — | 30  | „    |
| 9. Magazyn            | — | 5   | „    |

### Punktacja „medalowa” za trzy pierwsze miejsca:

| WYDZIAŁ               | I  | II | III | Razem |
|-----------------------|----|----|-----|-------|
| 1. Reprodukacja       | 12 | 6  | 9   | 27    |
| 2. Administracja      | 9  | 5  | 7   | 21    |
| 3. Przygot. Form Typo | 3  | 7  | 1   | 11    |
| 4. Maszyny offsetowe  | 2  | 3  | 2   | 7     |
| 5. Warsztaty          | 1  | 2  | 1   | 4     |
| 6. Gazeta             | —  | 1  | —   | 1     |
| 7. Introligatornia    | —  | 1  | 3   | 4     |
| 8. Maszyny typy       | —  | —  | 1   | 1     |
| 9. Magazyn            | —  | —  | 1   | 1     |

Powyższe zestawienia dają pełny obraz usportowienia załogi OZGra. na wydziałach. W XVI Spartakiadzie ponownie zwyciężyli pracownicy wydziału, w którym szczególnie usportowiona jest chemigrafia, a którego kierownikiem jest Ryszard Maćkowiak, jeden z czołowych sportowców zakładu. Ten fakt jest wielce wymowny. Tam gdzie kierownik zainteresowany jest sportem, interesuje się nim także załoga. Ciekawie wygląda porównanie potencjału Wydziału Maszyn Typo i Magazynu w punktacji medalowej. Niestety, z pracy zwolnił się kol. K. Konieczny i sport na maszynach typy „rozłożył się”. Wciąż „cieniutko” widać się Introligatorni. Pracownicy tego wydziału nadal wstydzą się startować w zawodach, a szkoda. A może młodzież, która od niedawna rozpoczęła naukę na tym wydziale poderwie się do walki w bieżącym roku? Zobaczymy.

JERZY STANKIEWICZ

# Zapraszamy do ćwiczeń



Od początku br. ognisko Gryf prowadzi dwa razy w tygodniu ćwiczenia w sali Szkoły Podstawowej nr 15. We wtorki w godz. 19–20 ćwiczą mężczyźni, natomiast ćwiczenia dla pań prowadzone są w soboty w godz. 14–16. Program zajęć jest urozmaicony, a więc na rozgrzewkę najlepsza jest gimnastyka, następnie ćwiczenia z za-

kresu piłki siatkowej i kometki. Systematyczne zajęcia w okresie zimowym mają na celu utrzymania kondycji fizycznej, swobodnego ruchu, a przy okazji dają możliwość nauki gry w siatkówkę i kometkę. Bez żadnych obaw, że nie poddamy, że się ośmieszę itp. może w zajęciach brać udział każdy chętny. Zapraszamy.

## Ogólnopolski Turniej Kręglarski w Poznaniu

Komunikat organizatorów ogólnopolskiego turnieju kręglarskiego głosi, że zawody odbywały się w dniach 27–28 listopada 1976 r. na kręgielni KS „Energetyk” w Poznaniu z udziałem 213 zawodniczek i zawodników reprezentujących 23 zespoły kobiece i 48 zespołów męskich. W doborowym gronie najlepszych „parkietarzy” Polski startowali także pracownicy OZGra.

Na polecenie ZW TKKF w Olsztynie członkowie Gryfu w osobach: U. Świercz, E. Piotrowska, Z. Kosakowska, W. Korejwo, W. Martul i M. Mucha — reprezentowali województwo olsztyń-

skie. Drużyna żeńska zajęła 16 miejsce, a męska 28 miejsce. W turnieju tym startowała także reprezentacja Gryfu w składzie: R. Maćkowiak, J. Piotrowski, K. Polski i zajęła 31 miejsce.

Biorąc pod uwagę fakt, że większość naszych zawodników po raz pierwszy startowała na kręgielni parkietowej, gdzie technika kulania jest inna niż na asfalcie, start kręglarzy w Poznaniu uważać należy za udany. Krótko mówiąc, mamy zdolną młodzież, nie mamy jednak kręgielni, gdzie mogłaby ona odpowiednio przygotowywać się do zawodów.

J. STANKIEWICZ

## Liga Poznańska w kręglach

Kręglarze Gryf biorą udział w rozgrywkach III ligi poznańskiej. Pierwsze cztery mecze rozegrane zostały w Olsztynie.

### Tabela po I rundzie:

|                            |                  |
|----------------------------|------------------|
| 1. Czarna Kula III Poznań  | 3 zw. + 323 pkt. |
| 2. Gryf Olsztyn            | 2 zw. + 93 pkt.  |
| 3. Taxi Klub Poznań        | 2 zw. — 39 pkt.  |
| 4. Czarna Kula II juniorzy | 2 zw. — 66 pkt.  |
| 5. Czarna Kula VI          | 1 zw. — 311 pkt. |

Rundę rewanżową rozegrają nasi zawodnicy w dniu 6.III. br. O końcowych wynikach poinformujemy w następnym numerze „Czcionki”.

„CZCIONKA I SŁOWEM” redaguje kolegium w składzie: Paweł Browarski, Józef Czerniewicz, Romuald Plutyński, Józef Radziejewicz, Gerard Rymkiewicz, Witold Sagan, Jerzy Stankiewicz. Łamanie wykonał w czynie społecznym Jan Fogt. Druk: Olsztyńskie Zakłady Graficzne im. Seweryna Pieniężnego D-2. Lz. 269 (700 egz.)

## GRYF najlepszy w współzawodnictwie

Dokonano podsumowania wyników współzawodnictwa ognisk miejskich TKKF za 1976 r. Piękny sukces odniosło ponownie nasze ognisko. We współzawodnictwie wewnątrzzakładowym Gryf zajął 1 miejsce — 1765 pkt., 2. KM MO — 1405, 3. PTHW — 1120, 4. Reprobet — 365 pkt.

Natomiast we współzawodnictwie sportowym na szczeblu miasta zwyciężył Wicherek — 1904 pkt., 2. WPKM — 1855, 3. Gryf — 950, 4. ART — 419, 5. Jezioro Długie — 352, 6. Chemik — 300 pkt.

O miano najlepszego ogniska rywalizowało 54 ognisk m. Olsztyna.

## Praca magisterska o ognisku GRYP

W dniu 11 grudnia 1976 r. odbyło się miłe spotkanie aktyw sportowego, podczas którego dyrektor Liceum Zawodowego w Olsztynie, mgr J. Kochanowicz, wręczył prezesowi ogniska TKKF egzemplarz pracy dyplomowej o ognisku Gryf.

Obywatel Jerzy Stankiewicz Olsztyńskie Zakłady Graficzne w Olsztynie

„XX wiek, to szybki proces mechanizacji i automatyzacji produkcji, który wymaga z jednej strony sprawności fizycznej, z drugiej zaś stosowanie środków przeciwdziałających zmniejszaniu się aktywności ruchowej człowieka.

Działalność sportowo-rekreacyjna ułatwia ludziom XX wieku przystosowanie się do współczesnych warunków życia i pracy oraz pomaga w celowym, pożytecznym i racjonalnym kształtowaniu osobowości jako jednostki socjalistycznego społeczeństwa. W tym celu powołano w Polsce instytucję sportowo-rekreacyjną — Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej. Działalność sportową i rekreacyjną w Polsce traktujemy jako socjalną zdobycz ludzkiej pracy.

19 lat działalności tej społecznej organizacji na Warmii i Mazurach — to piękny i pożyteczny dorobek uzyskany przy współpracy Związków Zawodowych, organizacji młodzieżowych i działaczy społecznych. Dorobek Waszego Ogniska, którego Obywatel jest od lat Prezesem, jego koncepcje programowe, wypracowane formy i metody działania, dostosowane do Waszych warunków i możliwości — stanowią cenny wkład do ogólnego dorobku kultury fizycznej regionu Warmii i Mazur. Dlatego też działalność Ogniska Gryf poświęciłem swoją pracę dyplomową.

Jako nauczyciel i działacz społeczny chciałem pokazać podstawową komórkę działania w zakresie sportu i rekreacji w zakładzie pracy, jakim jest Ognisko Krzewienia Kultury Fizycznej.

Obywatelowi Prezesowi Jerzemu Stankiewiczowi składam serdeczne podziękowanie za cenne rady, wskazówki i udzielenie materiałów źródłowych podczas pisania pracy dyplomowej”.

mgr JAN KOCHANOWICZ

Praca dyplomowa o naszym ognisku jest czwartą w Polsce, a pierwszą w województwie olsztyńskim. Sprawia mi ona wiele satysfakcji osobistej i wszystkim osobom, które w jakimkolwiek stopniu przyczyniły się do rozwoju ogniska Gryf. Fakt, że opisanie 18-letniej działalności naszego ogniska podjął się znany i ceniony w Olsztynie działacz sportowy ma swoją wymowę. Dodam jeszcze, że mgr Jan Kochanowicz obronił tę pracę na stopień bardzo dobry z wyróżnieniem.

Za podjęcie tego wcale niełatwego tematu składam mgr. Janowi Kochanowiczowi serdeczne podziękowanie i gratulacje w imieniu własnym i załogi Olsztyńskich Zakładów Graficznych, na usługi której istnieje i działa ognisko TKKF Gryf.

JERZY STANKIEWICZ

## NAJAKTYWNIJSI SPORTOWCY OZGra.

### KOBIECY:

|                       |   |     |      |
|-----------------------|---|-----|------|
| 1. Urszula Świercz    | — | 495 | pkt. |
| 2. Ewa Piotrowska     | — | 462 | „    |
| 3. Grażyna Marchwicka | — | 443 | „    |
| 4. Ewa Echaust        | — | 380 | „    |
| 5. Danuta Korsak      | — | 243 | „    |
| 6. Teresa Stankiewicz | — | 183 | „    |
| 7. Zofia Składowska   | — | 175 | „    |
| 8. Hanna Sztorc       | — | 164 | „    |
| 9. Zofia Kosakowska   | — | 153 | „    |
| 10. Krystyna Bodo     | — | 140 | „    |

### MĘŻCZYŹNI:

|                       |   |      |      |
|-----------------------|---|------|------|
| 1. Witold Martul      | — | 1249 | pkt. |
| 2. Michał Zawadzki    | — | 1138 | „    |
| 3. Władysław Korejwo  | — | 955  | „    |
| 4. Jerzy Stankiewicz  | — | 843  | „    |
| 5. Kazimierz Zahorski | — | 543  | „    |
| 6. Ryszard Maćkowiak  | — | 488  | „    |
| 7. Marek Michalski    | — | 410  | „    |
| 8. M. Kaczmarczyk     | — | 409  | „    |
| 9. Romuald Kuźnicki   | — | 384  | „    |
| 10. M. Borowicz       | — | 369  | „    |

Rok 1976 był szczególnie pracowity dla czołówek naszych sportowców — zdobyta przez nich liczba punktów jest rekordowa w stosunku do lat poprzednich. Re-

dakcja „Czcionki i Słowem” składa najlepszym sportowcom gratulacje i życzenia dalszych sukcesów sportowych.

DOKOŃCZENIE ZE STR. 5

gólnie organizowaliśmy turnieje warszawskie, kręglarskie i kometki.

Z zawodów sportowych organizowanych przez Gryf wyłącznie dla pracowników OZGra. byliśmy organizatorami turniejów z okazji MDK, turniejów: szachowego o puchar sekretarza POP, tenisa stołowego o puchar przewodniczącego Rady Zakładowej z udziałem 58 mężczyzn oraz zawodów sportowo-rekreacyjnych w dniu 30 maja z okazji Dnia Drukarza. Impreza ta odbyła się w Nowej Kaletce i zgromadziła 110 osób. Odbyły się zawody w strzelaniu z wiatrówki, w rzutach lotkami, przyciąganiu liny i w biegach sztafetowych. Na zakończenie odbył się chrzest młodych adeptów sztuki drukarskiej.

Największą imprezą zakładową — XVI Spartakiadę Zakładową rozpoczęliśmy w maju, a zakończyliśmy w grudniu. Rozegrana ona została w 14 dyscyplinach sportowych, a mianowicie w: siatkówce, koszykówce, piłce nożnej i ręcznej, szachach, warszawach, kręglach, kometce, tenisie stołowym, rzutach lotkami, strzelaniu z wiatrówki, lekkiej atletyce, podnoszeniu ciężarka i brydżu sportowym parami i zgromadziła na starcie 462 osoby, w tym 54 kobiety. Ogólnie sumując rok 1976 w liczbach bezwzględnych, pracownicy OZGra. brali udział w 50 turniejach i rozegrali 100 meczów w ligach i spartakiadzie zakładowej z udziałem 1250 osób, w tym 220 kobiet.

W rozbiu na sekcje tabela przedstawia się następująco:

## PODSUMOWANIE 1976 R.

| Rodzaj sportu            | Liczba turniejów | Liczba meczów | Liczba uczestników mężczyzn | kobiet | RAZEM |
|--------------------------|------------------|---------------|-----------------------------|--------|-------|
| 1. Siatkówka             | 4                | 29            | 161                         | 30     | 191   |
| 2. Kręgle                | 14               | 19            | 151                         | 54     | 205   |
| 3. Tenis stołowy         | 8                | 17            | 120                         | 20     | 140   |
| 4. Szachy                | 4                | 19            | 115                         | —      | 115   |
| 5. Warszawy              | 5                | —             | 37                          | 35     | 72    |
| 6. Kometka               | 5                | —             | 16                          | 6      | 22    |
| 7. Piłka nożna           | —                | 9             | 79                          | —      | 79    |
| 8. Piłka ręczna          | 1                | 3             | 27                          | —      | 27    |
| 9. Rekreacyjne           | 3                | —             | 162                         | 54     | 216   |
| 10. Strzelanie           | 3                | —             | 73                          | 17     | 90    |
| 11. Koszykówka           | —                | 4             | 31                          | —      | 31    |
| 12. Lekka atletyka       | 1                | —             | 22                          | 3      | 25    |
| 13. Podnoszenie ciężarka | 1                | —             | 25                          | —      | 25    |
| 14. Brydż sport.         | 1                | —             | 11                          | 1      | 12    |
| Razem:                   | 50               | 100           | 1.030                       | 220    | 1.250 |

Dodać należy, że w okresie od pierwszych dni stycznia do kwietnia odbywały się systematycznie dwa razy w tygodniu zajęcia ćwiczeń ogólnorozwojowych i siatkówki w sali sportowej szkoły nr 4,

z udziałem przeciętnie 12 osób, na każdych zajęciach. Na kursie instruktorów gier zespołowych w Sierakowie zdobył uprawnienia instruktorskie kol. M. Zawadzki.

Z inicjatywy działaczy ogniska przystąpiliśmy do budowy własnej kręgielni na terenie zakładu. Otrzymałmy poparcie dyrekcji OZGra. i Samorządu Robotniczego. Z pełnym zaangażowaniem najbardziej ambitni gryfowcy w osobach: R. Maćkowiaka, W. Korejwo, W. Martula, M. Michalskiego, M. Borowicza, J. Stankiewicza i innych rozpoczęli realizację budowy. Niestety, zapaleńców spotkał przykry zawód. Prace zostały wstrzymane z powodu negatywnego stanowiska dyrekcji WZBmIO. W dalszym ciągu trwają starania o uzyskanie zezwolenia na budowę kręgielni. Jest jeszcze druga sprawa. Otóż nielicznym posiadaczom samochodów osobowych nie podoba się budowa kręgielni. Woleliby widzieć w tym miejscu bezpłatny strzeżony parking. I w tej sprawie dyrekcja OZGra. wraz z Samorządem Robotniczym powinna zająć zdecydowane stanowisko, czy popierać właścicieli samochodów, którzy mają przecież ładny parking od ulicy Towarowej, czy poprzeć inicjatywę społeczną.

Budowa kręgielni ma dla naszej załogi duże znaczenie. Zapewniłaby aktywny

wypoczynek pracownikom po pracy oraz stworzyłaby możliwości do systematycznych treningów naszych kręglarzy, którzy udowodnili, że stać ich na dobre wyniki w sporcie wyczynowym. Bez własnej kręgielni kręglarstwo w Gryfie może się szybko „rozłożyć na łopatkę”. A byłaby to wielka szkoda nie tylko dla drukarzy, ale także dla m. Olsztyna. Myślę, że po prawie 20-letniej działalności ogniska Gryf, powinno się ono „dorobić” własnego obiektu sportowego z prawdziwego zdarzenia. Własna kręgielnia, to nie tylko „widzi mi się” kilku zapaleńców, to sprawa całej załogi, tak to rozumieją działacze ogniska. O budowie kręgielni przez ognisko Gryf wie społeczeństwo nie tylko woj. olsztyńskiego, ale także Polski. A stało się to wskutek wywiadu w programie ogólnopolskim Polskiego Radia z prezesem ogniska. A więc starajmy się wszyscy, by drukarze nie stali się pośmiewiskiem społeczeństwa, którego duże grono jest bacznym obserwatorem naszych poczyną. Chyba naszej ambitnej załodze nie zależy na ośmieszeniu się.

Systematyczna i oddana praca aktywnego sportowca daje pozytywne rezultaty w dziale upowszechnienia kultury fizycznej i sportu masowego wśród naszej załogi i w mieście. Z przyjemnością trzeba stwierdzić, że ognisko Gryf zalicza się od lat do czołówek ognisk olsztyńskich. We współzawodnictwie ognisk za 1976 r. znajdujemy się w ścisłej czołówce. A przecież nie wyczerpaliliśmy wszystkich możliwości. Stać nas na jeszcze więcej. Ale pod warunkiem, że aktywny społeczny Gryf będzie miał zdecydowane poparcie dyrekcji zakładu, samorządu robotniczego i załogi.

JERZY STANKIEWICZ